



Życzcie jej wiatru w stronę Iławy. Iławianka Agata Waćlawska-Matyjasik spróbuje przepłynąć w pływ cały Jeziorak!

data aktualizacji: 2019.08.17



To będzie wysiłek porównywalny do przebiegnięcia ultramaratonu - spodziewa się iławianka Agata Waćlawska-Matyjasik na dzień przed wielkim sportowym wyzwaniem. W niedzielę, 18 sierpnia spróbuje pokonać w pływ cały Jeziorak. Stres już trochę daje o sobie znać, ale na wielki dzień pływaczka czeka głównie z niecierpliwą radością. Plan? Po prostu: stanąć na drugim brzegu Jezioraka, zanurzyć twarz w wodzie, zrobić pierwsze ruchy rękoma i płynąć, płynąć i płynąć...

W ubiegłym, 2018 roku tytuł zdobywcy Jezioraka wypracował utytułowany miłośnik pływania na otwartych akwenach [Krzysztof Gajewski](#). Wcześniej, w 2015 roku, Jeziorak pokonał [Rafał Domeracki](#), co zostało odnotowane jako pierwsza taka zakończona sukcesem próba. Tego samego lata Jeziorak pokonał jeszcze zawodnik Orki Masters Iława [Mariusz Zapadka](#). Ale nie wszystkie próby, nawet te podejmowane przez doświadczonych miłośników pływania na otwartych akwenach, kończą się sukcesem. Jedną z nieudanych prób [relacjonowaliśmy](#) w ubiegłym roku.

Tym większy podziw budzi śmiałe zamierzenie iławianki Agaty Waćlawskiej-Matyjasik, pierwszej kobiety, która rzuca wyzwanie Jeziorakowi. Na dzień przed pływackim ultramaratonem zapracowana

pani weterynarz i mama dwójki dzieci, która pływanie systematycznie trenuje od około roku, znalazła chwilę, by odpowiedzieć na kilka pytań...

Marta Chwałek: W niedzielę, 18 sierpnia ma Pani śmiały plan pokonać wpływ najdłuższe polskie jezioro. Czy na początek możemy prosić o kilka organizacyjnych informacji o tym, jak te zmagania będą wyglądały? Gdzie (i o której) jest start, gdzie meta? Kto będzie z Panią podczas tego wyzwania?

Agata Waclawska-Matyjasik: Planowo start będzie miał miejsce w Dobrzykach, w okolicach godziny 6 rano, a meta będzie znajdowała się przy Galerii Jeziorak. Myślami będzie ze mną wiele osób, to wiem na pewno, a fizycznie na łodzi będzie ze mną grupa przyjaciół, z ratownikiem medycznym i WOPR na czele. Będą mi towarzyszyć, płynąc łodzią: Katarzyna Pankowska, Adam Jażdżewski, Bartłomiej Skocki, Krzysztof Chojnacki i oczywiście Grzegorz Waclawski.

Czy to będzie najdłuższy dystans, jaki Pani dotychczas pokonała na otwartym akwenuie?

Tak, zdecydowanie najdłuższy. Podobnie jak w przygotowaniach do maratonów biegowych, gdy biegacze nie pokonują treningowo całego dystansu, tak w takim przypadku objętość i wytrzymałość buduje się poprzez systematyczny trening, ale nie pokonuje się na pojedynczym treningu tak dużej odległości. W moim odczuciu, po pewnych doświadczeniach z bieganiem, mogę porównać, że przepłynięcie 3 km wymaga ode mnie takiego nakładu energii, jak pobiegnięcie 10 km, więc 27 km, które ma nasz piękny Jeziorak, jest dla mnie ultramaratonem.

Czy długo dojrzewała myśl/marzenie, by zmierzyć się z Jeziorakiem?

Ta myśl wracała co jakiś czas, ale od lat. Aktualnie trochę nie wierzę, że to się dzieje i że już w tę niedzielę mam stanąć na drugim brzegu Jezioraka, zanurzyć twarz w wodzie, zrobić pierwsze ruchy rękoma i... płynąć, płynąć i płynąć.

Jak Pani sądzi, co będzie najtrudniejsze?

Teraz najtrudniejsze jest rozmawianie o tym przed startem, to spory stres, a co będzie najtrudniejsze w wodzie - nie wiem, nie mogę się doczekać, aż się dowiem.

Jak wyglądają przygotowania do tak śmiałego wyzwania?

Myślę, że zupełnie inaczej wyglądają przygotowania zawodowca, a inaczej amatora. Prywatnie jestem mamą dwójki dzieci, 9-letniej Ani i 3-letniego Mateusza oraz kobietą bardzo aktywną zawodowo, w to wszystko wpleść treningi nie było łatwo... Cały cykl treningowy od początku roku pozwolił mi przepłynąć ponad 200 km. Jeżeli przeczyta to pływak, to pomyśli, phi tam, ja to robię w dwa miesiące, ale dla amatora jest to naprawdę spore wyzwanie. Do tego rozmowy z osobami mającymi doświadczenie w takich startach, ich dobre rady cenniejsze niż złoto. Taki dystans to nie tylko płynięcie, trzeba jeść i pić w

wodzie, takie umiejętności też trzeba było potrenować.

Czego życzyć Pani na niedzielę?

Wiatru w stronę Iławy.

Tego zatem życzymy!

Agata Waclawska-Matyjasik - pierwsza kobieta, która rzuca wyzwanie Jeziorakowi!

Fot. archiwum prywatne.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/58629-zyczenie-jej-wiatru-w-strone-ilawy-ilawianka-agata-waclawska-matyjasik-spr-obuje-przeplynac-wplaw-caly-jeziorak>